



Każdego roku w trakcie Adwentu przeżywamy uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, stając wobec niepojętej miłości Boga do człowieka.

W tym świątecznym dniu jesteśmy zaproszeni, aby wielbić Stwórcę za zapowiedzianą przed wiekami Niewiastę, której potomstwo zmiażdżyło głowę szatana – za Maryję. Mamy szczęście żyć, gdyż Bóg w Jej Synu Jezusie Chrystusie przywrócił nam godność Jego dzieci. Uniżył siebie, przyjął „postać sługi” (Flp 2, 7), stał się jednym z nas, naszym bratem, aby obdarzyć udziałem w swoim życiu, w swojej wielkości i chwale.

Matka Zbawiciela, Świętego nad świętymi, Zwycięzcy zła i grzechu została nadzielona łaską na miarę jedynego powołania.† A więc uświęcona, ustrzeżona od grzechu pierwotnego – Niepokalana! Nie ma w Niej ani cienia grzechu. Jest odbiciem blasku swego Syna – Odkupiciela. Najświętsza Matka miała świadomość wybrania. Wyznała, że Bóg odkupił Ją przez swego Syna: „Raduje się duch mój w Bogu Zbawicielu moim” (Łk 1, 47).

Wszystko to Maryja otrzymała nie dzięki własnym zasługom, lecz ze względu na Świętego, na Boże Macierzyństwo, a więc ostatecznie ze względu na nas, ponieważ Syn Boży z Niej stał się Człowiekiem dla naszego zbawienia. Umiała rozpoznać powołanie, które jest największym darem od Pana. Odrzekła Stwórcy „tak” i została Mu wierna do końca. Najświętsza Panna uczy nas odpowiadać na Boże powołanie oraz Jego dary.

Św. Paweł Apostoł przypomina, że i nas Wszechmogący „nappełnił wszelkim błogosławieństwem duchowym” (Ef 1, 3), obdarzył łaską na miarę naszych zadań, misji na ziemi. Bóg, powołując do udziału w Jego życiu, do zbawienia świata, do szczęścia, stawia każdego w określonym miejscu i czasie, powierza precyzyjne zadanie, a zarazem uzdalnia, abyśmy mogli je odczytać, przyjąć jako uszczęśliwiającą wolę Bożą, jako zaproszenie do udziału w dziele zbawczym, w budowaniu Królestwa Bożego.

Warto pamiętać, że powołanie rozstrzyga się w konkretnym życiu – w rodzinie, w szkole, urzędzie, szpitalu. Tam mamy stawiać się „święci i nieskalani”.

Drodzy Czytelnicy!

Bądźmy pewni, że wraz z powołaniem otrzymujemy łaskę do jego realizacji. Skoro Bóg

Odpowiedzieć na Boże wezwanie

Wpisany przez ks. Юрый Марціновіч
08.12.2019 00:00

wybiera dla nas określoną drogę, to też obdarza nas mocą na miarę wielkości powierzonych zadań. A wielkość naszego życia polega na tym, byśmy u jego kresu mogli powiedzieć, wzorując się na Maryi: „Panie, zawsze starałem się pełnić Twoją wolę, nie miałem w życiu ważniejszego celu”.